



**Dr Krzysztof Bukiel**, 2019-04-19 08:23

Krzysztof Bukiel:

## Czy znowu chcą nas przechytrzyć?



Fot. arch. red.

Parę dni temu pisałem, że Minister Zdrowia zapewniał nas w czasie ostatniego spotkania w dniu 4 kwietnia br., że „już zaraz” zrealizowany zostanie jeden z dotychczas niezrealizowanych punktów porozumienia MZ z PR OZZL z dnia 8 lutego ub. roku - ten dotyczący zniesienia obowiązku oznaczania przez lekarza stopnia refundacji leku na receptę.

Miało się to stać wraz z powszechnym wprowadzeniem e-recepty. Wówczas bowiem - zgodnie z tym co zapowiadał minister Łukasz Szumowski - lekarz nie będzie musiał określać stopnia refundacji, a jedynie

wpisze rozpoznanie choroby i nazwę przepisane leku. Odpowiedni program wskaże (aptekarzowi w aptece) stopień refundacji (lub brak refundacji czyli refundację „zerową” =odpłatność 100%).

I oto doczekaliśmy się projektu zmiany ustawy w tym względzie, a tam możemy przeczytać brzmienie proponowanego przepisu:

8) jeżeli produkt leczniczy, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub wyrób medyczny jest przepisywany:

a) w zakresie refundacji, osoba wystawiając receptę wpisuje symbol „REF”,

b) poza zakresem refundacji, osoba wystawiająca receptę wpisuje symbol „X” albo 100%;”,

czyli de facto nic się nie zmienia, bo jeżeli musisz wiedzieć czy wypisujesz lek „w zakresie refundacji”, to musisz wykonać całą robotę (czyli wiedzieć co jest na aktualnej liście refundacyjnej, znać chęć konkretnego preparatu itp itd). Jak już to wszystko musisz sprawdzić, to stopień refundacji tak czy inaczej poznasz „po drodze”.

Czy ja dobrze rozumiem, że znowu chcą nas przechytrzyć?